

Sygn. akt VI U 1466/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Milczarek

Protokolant – sekr. sądowy Sylwia Sawicka

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: K. L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 31 marca 2016 r., znak: (...)

w sprawie: K. L.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem (...) Spółki z o. o. w R.

i W. O.

o przeniesienie odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu składek

1) oddała odwołanie,

2) zasądza od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwotę 14.400 (czternaście tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Na oryginale właściwy podpis.

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 31 marca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 107 § 1, § 2 pkt 1, 2 i 4, art. 109 § 2 pkt 1 i art. 116 Ordynacji podatkowej poprzez art. 31 i art. 32 ustawy systemowej przeniósł na K. L. odpowiedzialność za zobowiązania płatnika (...) Sp. z o.o. (aktualnie „ (...) (...) z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz FP i FGŚW wraz z odsetkami za zwłokę oraz kosztami egzekucyjnymi w łącznej kwocie 257581,16 zł. Organ rentowy stwierdził, że zaistniały przesłanki uzasadniające przeniesienie na K. L. odpowiedzialności za zobowiązania spółki, ponieważ: egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna, pełnił funkcję zarządu w okresie, kiedy powstało zadłużenie, nie składał wniosku o ogłoszenie upadłości mimo że spółka zaprzestała spłaty zobowiązań od października 2013 r. i nie wskazał mienia z którego możliwe byłoby zaspokojenie zobowiązań w znacznej części.

Odwołanie od decyzji wniósł K. L. wskazując, że organ nie wykazał wszystkich koniecznych przesłanek warunkujących możliwość przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu składek – tj. brak wykazania bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. W ocenie odwołującego w niniejszej sprawie uzasadnione jest zastosowanie przesłanki negatywnej i przyjęcie, że niezgłoszenie przez odwołującego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki nastąpiło bez jego winy. Odwołujący zajmował się jedynie kwestiami projektowymi, prezes zarządu W. O. zajmował się wszystkimi pozostałymi sprawami, przede wszystkim finansowymi. Odwołujący nie miał dostępu do dokumentacji finansowej spółki. Organ powinien ustalić, czy w okresie kiedy odwołujący pełnił funkcję członka zarządu spółki zaistniały warunki do złożenia wniosku

o ogłoszenie jej upadłości, dopiero wtedy czy niezgłoszenie wniosku nastąpiły nie z winy odwołującego. Nadto, decyzja powinna wskazywać, że jest to odpowiedzialność solidarna ze spółką i innymi członkami zarządu i ma charakter konstytutywny, decyzja musi dotyczyć wszystkich członków zarządu spółki, w przeciwnym wypadku jest niezgodna z prawem – 116 par. 1 OP. Zakwestionowano także kwestię odsetek i kosztów egzekucyjnych. Nie jest w ocenie odwołującego możliwe obciążanie odsetkami od zaległości składkowych członków zarządu za okres sprzed daty wydania decyzji, jak i kosztów egzekucji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo organ rentowy wskazał, że zaległości z tytułu składek objęte były przymusowym dochodzeniem w trybie egzekucji administracyjnej prowadzonej przez Dyrektora ZUS o. w B. w postaci zajęcia rachunków bankowych spółki. Na rachunkach tych nie było żadnych środków, a ponadto wystąpił zbieg egzekucji z Naczelnikiem Pierwszego Urzędu Skarbowego w T.

w dalsze prowadzenie egzekucji przekazano temu organowi. Prowadzone postępowanie nie doprowadziło do zaspokojenia należności ZUS. W sprawie prowadzone było postępowanie wyjaśniające co do sytuacji majątkowej spółki, w którym ustalono, że nie posiada ona nieruchomości i nie jest właścicielem pojazdów. W decyzji także wyraźnie podano, że nie zwalnia ona spółki za objęte tą decyzją zobowiązania.

W toku postępowania organ pismem procesowym z dnia 11 października 2016 r. wyjaśnił, że z uwagi na zbieg egzekucji administracyjnych do wierzytelności kopie tytułów wykonawczych za okres wrzesień – grudzień 2014 r. zostały przekazane Naczelnikowi Pierwszego Urzędu Skarbowego do łącznego prowadzenia egzekucji. W związku ze zmianą adresu organem egzekucyjnym właściwym miejscowo jest Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego, któremu przekazane zostało do dalszego prowadzenia postępowanie egzekucyjne – postępowanie pozostaje w toku.

Do toczącego się postępowania przystąpił w charakterze osoby zainteresowanej W. O..

Sąd ustalił, co następuje:

(...) sp. z o.o. (aktualna nazwa (...)) z siedzibą w R. prowadzi przede wszystkim działalność w zakresie architektury. Spółka zajmowała się w spornym okresie i zajmuje się obecnie projektowaniem obiektów budowlanych i zatrudnia projektantów. W okresie objętym zaskarżoną decyzją prezesem zarządu był W. O., a wiceprezesem zarządu K. L., który na podstawie wewnętrznego podziału czynności odpowiadał w Spółce za pracowników i koordynację projektów oraz ich realizację. Od 2008 r. K. L. jest pracownikiem W. O., który prowadził działalność gospodarczą (...). K. L., który pełnił funkcję członka zarządu spółki od 1.09.2010 r. do 19.06.2015 r., miał 5 % udziałów, pozostałe udziały należały do W. O.. W KRS-sie znajdowało się upoważnienie wystawione dla K. L. do zaciągania kredytu do kwoty do 200 000 zł, nadto miał on uprawnienia do podpisywania umów ze zleceniodawcami, do odbioru dokumentacji projektowej, był też przedstawicielem spółki na zewnątrz, reprezentował spółkę w rozmowach pod względem merytorycznym. Spółkę obsługiwało biuro rachunkowe. W. O. zajmował się kwestiami finansowymi i kontaktował się z biurem księgowym.

Kondycja finansowa spółki wyglądała następująco: w 2011 r. zysk spółki wyniósł 8 217,50 zł, w 2012 r. – 2852,09 zł, w 2013 r. – 3328,11 zł, w 2014 r. – 391 690,11 zł, z kolei w 2015 r. nastąpiła strata w wysokości 114 869,68 zł. Od marca 2014 r. spółka nie uiszczała składek na ubezpieczenia społeczne, na ubezpieczenia zdrowotne oraz na Fundusz Pracy

i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Prowadzona przez organ rentowy egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna.

Na początku 2015 r. K. L. dowiedział się o zaległościach składkowych od pracowników i wtedy w maju 2015 r. odsprzedał swoje udziały W. O.

oraz następnie zrezygnował z funkcji w zarządzie. K. L. nie występował do ZUS-u ani do innych instytucji aby ustalić stan zadłużenia, jedynie pytał o to tylko W. O.. K. L. wiedział, że spółka praktycznie nie dysponuje majątkiem. W. O. deklarował, że zaległości zostaną zrealizowane z wpływów z kolejnych zleceń. K. L. nadal jest pracownikiem W. O..

W dniu 2 marca 2016 r. została wydana decyzja o przeniesieniu odpowiedzialności za zobowiązania spółki na M. M., a w dniu 8 kwietnia 2016 r. na W. O.. W. O. nie odwołał się od decyzji ZUS. Decyzją z dnia 31 marca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 107 § 1, § 2 pkt 1, 2 i 4, art. 109 § 2 pkt 1 i art. 116 Ordynacji podatkowej poprzez art. 31 i art. 32 ustawy systemowej przeniósł na K. L. odpowiedzialność za zobowiązania płatnika (...) Sp. z o.o. (aktualnie „ (...) (...) z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz FP i FGŚW wraz z odsetkami za zwłokę oraz kosztami egzekucyjnymi w łącznej kwocie 257581,16 zł. Spółka nie posiada nieruchomości, nie jest właścicielem pojazdów, a na rachunku bankowym brak jest środków. W. składał wnioski do ZUS o rozłożenie na raty zaległości składkowych ale nie doszło do zawarcia umowy ratalnej, bowiem W. O. nie spełnił warunku określonego przez organ rentowy w postaci spłaty części zaległości składkowych.

Dowód: akta sądowe – bilanse oraz rachunki zysków i strat k. 81-88, zeznania odwołującego K. L. zapis AV na płycie CD k. 181, kserokopie decyzji k. 26-31; akta organu rentowego: informacja z banku k. 7, zeznania W. O. zapis AV na płycie CD k. 257.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty, których autentyczność nie budziła żadnych wątpliwości, jak również zeznania odwołującego K. L. i W. O., który przystąpił do toczącego się postępowania w charakterze osoby zainteresowanej. Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom K. L. oraz W. O., ponieważ były one spójne i logiczne.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. W myśl art. 32 ustawy systemowej do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika, odpowiedzialności osób trzecich i spadkobierców oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. Na zasadzie art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio m.in.: art. 115-117 Ordynacji podatkowej.

Zgodnie z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu:

1) nie wykazał, że:

a) we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym czasie zostało otwarte postępowanie restrukturyzacyjne w rozumieniu ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. z 2016 r. poz. 1574, 1579, 1948 i 2260) albo zatwierdzono układ w postępowaniu o zatwierdzenie układu, o którym mowa w ustawie z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne, albo

b) niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy;

2) nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części.

Na podstawie art. 116 § 4 Ordynacji podatkowej przepisy § 1-3 stosuje się również do byłego członka zarządu oraz byłego pełnomocnika lub wspólnika spółki w organizacji.

Niniejsza sprawa dotyczy zaległości na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, które powstały w spółce z o.o. (...) w czasie gdy jednym z członków zarządu tej spółki był K. L..

W pierwszej kolejności należało więc rozważyć kwestię zaistnienia przesłanki bezskuteczności egzekucji. W orzecznictwie sądowym jednolicie przyjmuje się, że bezskuteczność egzekucji w rozumieniu art. 116 § 1 ordynacji podatkowej oznacza, iż w wyniku wszczęcia i przeprowadzenia przez organ egzekucyjny egzekucji skierowanej do majątku podatnika nie doszło do przymusowego zaspokojenia wierzyciela. Zachodzi przy tym konieczność wyczerpania w toku tego postępowania wszystkich możliwych sposobów egzekucji, a egzekucja musi dotyczyć całego majątku podatnika. Nie można zatem przyjmować, że nieudana egzekucja tylko z części majątku (np. z rachunku bankowego) lub przeprowadzona z wykorzystaniem jednego ze sposobów egzekucji wystarcza do przyjęcia bezskuteczności egzekucji jako przesłanki omawianej odpowiedzialności. Stwierdzić więc można, że bezskuteczną egzekucję należy rozumieć jako sytuację, w której nie ma jakichkolwiek wątpliwości, iż nie zachodzi żadna możliwość zaspokojenia egzekwowanej wierzytelności z jakiegokolwiek części majątku (wyroki NSA z dnia: 27 lutego 2007 r. sygn. akt I FSK 46/06; z dnia 4 marca 2009 r. sygn. akt I FSK 87/08; z dnia 5 kwietnia 2012 r. sygn. akt II FSK 1951/10, czy z dnia 25 marca 2014 r. sygn. akt I GSK 1024/12). Przy czym niska efektywność postępowania egzekucyjnego nie oznacza bezskuteczności egzekucji, o której mowa w art. 116 § 1 O.p. (wyrok z dnia 18 stycznia 2012 r. sygn. akt II UK 80/11). Bezskuteczność egzekucji może być wykazana nie tylko na podstawie postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, ale także w inny sposób, który nie podaje w wątpliwość oceny, że środki majątkowe podmiotu nie wystarczą na zaspokojenie istotnej (znacznej) części długu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 r., II UK 297/14).

Przenosząc więc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało stwierdzić, że egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna, ponieważ (jak już ustalił organ rentowy w postępowaniu administracyjnym) spółka nie posiada w istocie żadnego majątku, na rachunku bankowym nie było żadnych środków. Dodatkowo należy nadmienić, że nastąpił zbieg egzekucji z Naczelnikiem Pierwszego Urzędu Skarbowego w T.

i dalsze prowadzenie egzekucji przekazano właśnie temu organowi egzekucyjnemu. Co prawda, w toku postępowania sądowego W. O. składał wniosek o zawarcie układu ratalnego, jednak ze względu na brak bieżących wpłat na poczet składek wniosek nie został załatwiony pozytywnie. Nie została także dokonana żadna wpłata na rzecz organu rentowego, organ rentowy nie otrzymał należnych mu zaległości składowych i wykorzystał wszystkie możliwe sposoby ich egzekwowania. Odwołujący nie wskazał mienia spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części. Wobec powyższego, w ocenie Sądu uzasadnione było stanowisko organu rentowego co do tego, że egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna.

W konsekwencji, w dalszej kolejności rozważeniu podlega kwestia czy członek zarządu – K. L. wykazał, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy. Zgodnie bowiem z art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Domniemywa się, że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące. Dłużnik będący osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, jest niewypłacalny także wtedy, gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące (art. 11 ww. ustawy). Mając na uwadze sytuację finansową spółki należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie wystąpiły okoliczności uzasadniające złożenie takiego wniosku,

ponieważ co do zasady spółka nie miała majątku, a opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych, chociażby w stosunku do organu rentowego, przekraczało trzy miesiące.

Zatem uznając, że istniały w niniejszej sprawie okoliczności uzasadniające zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości, dalszemu rozważeniu podlega kwestia winy. W utrwalonym orzecznictwie sądowym wskazuje się, że wina w ujęciu art. 116 § 1 pkt 1 lit. b o.p., to zarówno wina umyślna i związana z nią świadomość istnienia wymagalnych zobowiązań podatkowych, jak i wina nieumyślna w postaci niedbalstwa, które zakłada brak "świadomości", ale opiera się na powinności i możliwości przewidywania istnienia wymagalnych zobowiązań podatkowych lub lekkomyślność. Brany tu powinien być pod uwagę obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy i podejmującej się funkcji członka zarządu spółki (wyrok WSA w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2017 r. I SA/Łd 943/16, wyrok WSA w Olsztynie z dnia 25 lutego 2016 r. I SA/Ol 843/15).

W niniejszej sprawie odwołujący powołuje się przede wszystkim na fakt, iż miał zaufanie do Prezesa zarządu spółki, który zajmował się kwestiami finansowymi, zaś on sam zajmował się tylko kwestiami „projektowymi”. W postępowaniu przed organem rentowym odwołujący przedłożył wyjaśnienie z którego wynika, że nie miał wpływu na decyzje finansowe i nieznane mu były kwestie zaległych zobowiązań względem ZUS, nadto przedłożył oświadczenie W. O. o tym, że zaległości są następstwem tylko i wyłącznie jego decyzji jako prezesa związanych z nieuiszczeniem zobowiązań, oświadczył także, że odwołujący nie podejmował i nie miał wpływu na żadne decyzje związane ze sprawami finansowymi. W. O. w trakcie swoich zeznań złożonych przed Sądem potwierdził stanowisko odwołującego.

Odnosząc się do powyższej argumentacji odwołującego, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że K. L. był bezspornie członkiem zarządu spółki w okresie objętym zaskarżoną decyzją. Jego odpowiedzialność za długi spółki wynika wyłącznie z tego, że odwołujący pełnił funkcję członka zarządu i bez znaczenia jest w sprawie wewnętrzny podział czynności pomiędzy członkami zarządu spółki. Nieznajomość stanu finansów spółki kapitałowej nie może uzasadniać bowiem niezłożenia przez członka zarządu w terminie wniosku o upadłość (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6.07.2011r. , II UK 352/10 i z dnia 8.07.2015 r. II UK 6/15). Od odpowiedzialności za długi spółki odwołujący mógłby się uwolnić jedynie w przypadku gdyby wykazał, że złożył w terminie wniosek o ogłoszenie upadłości, co powinno nastąpić nie później niż w terminie 2 tygodni od dnia w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości. Skoro spółka począwszy od marca 2014 r. zaprzestała opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, uznać należy, zdaniem Sądu, że nie wykonywała swoich wymagalnych zobowiązań. K. L. nawet po tym, jak dowiedział się o istniejących zaległościach składkowych nie podjął żadnych stosownych działań (choćby przez ustalenie kwot zadłużenia, zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości), które mogłyby pozwolić na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzycieli. Nie jest możliwym, w tej sytuacji, uznanie, że działanie odwołującego w spółce na zasadzie koleżeńskiego zaufania jest wystarczające do przyjęcia, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy, chociażby ze względu na szeroko pojęte bezpieczeństwo i pewność w obrocie prawnym. W szczególności należy mieć także na względzie, że odwołujący jest osobą wykształconą, dojrzałą i doświadczoną zawodowo, więc decydując się na członkostwo w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością powinien mieć świadomość ewentualnej swojej finansowej odpowiedzialności, nawet jeśli tkwił w błędnym przekonaniu, że odpowiedzialność będzie proporcjonalna do udziałów. W zasadzie bierna postawa odwołującego w 2015 r., kiedy to najpierw od pracowników dowiedział się o nieopłaconych składkach, a później kiedy po kilku tygodniach W. O. twierdził, że zmieni zarząd i mówił, że ma dosyć tej spółki i chce zrezygnować ze stanowiska, jest niczym nieuzasadniona. Zdaniem Sądu, to powinno już stanowić dla odwołującego asumpt do ustalenia w pierwszej kolejności jaki jest stan zadłużenia składkowego i w konsekwencji do złożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, tym bardziej, że odwołujący wiedział, że spółka praktycznie nie dysponuje majątkiem. Nawet przyjmując tok myślenia odwołującego, że będzie ponosił odpowiedzialność proporcjonalnie do swojego udziału, to budzi poważne zastrzeżenia fakt, że nie poczynił on nawet ustaleń co do kwoty zaległości, chociażby ze względu na to, że nawet 5% z kwoty kilkunasto- czy kilkuset- tysięcznej stanowi niemałą sumę.

W ocenie Sądu odwołujący ponosi więc winę w postaci niedbalstwa, ponieważ powinien i mógł przewidywać, że działalność spółki będzie niosła za sobą różne zobowiązania pieniężne, a gdy bezpośrednio powziął wiadomość o nieopłacaniu składek, to biorąc pod uwagę obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od osoby należycie

dbającej o swoje interesy i podejmującej się funkcji członka zarządu spółki, powinien podjąć odpowiednie czynności, a jedyną aktywnością jaką wykazał się odwołujący było przeprowadzenie rozmowy z W. O., a następnie sprzedaż udziałów i rezygnacja z pełnienia funkcji w zarządzie spółki.

W konsekwencji powyższych rozważań należy stwierdzić, że odwołujący, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności za długi składkowe spółki, nie wykazał w toku niniejszego postępowania przesłanek ekskulpujących, wymienionych w punkcie 1 art. 116 o.p. Z drugiej strony, organ rentowy wskazał osoby odpowiedzialne, wykazał istnienie zobowiązań oraz ich wysokość, jak również fakt, że egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna.

W odwołaniu odwołujący podniósł także, iż nie powinien w ogóle ponosić odpowiedzialności z tytułu odsetek za zwłokę oraz z tytułu kosztów egzekucyjnych i powołał się w tym zakresie wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 414/13. Z powyższym twierdzeniem nie sposób się zgodzić. W pierwszej kolejności należy wskazać, że wyrokiem z dnia 19 stycznia 2016 r. (sygn. I UK 23/15) Sąd Najwyższy uchylił wspomniany wyrok SA i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że osoby trzecie odpowiadają również za odsetki za zwłokę od zaległości i koszty postępowania egzekucyjnego oraz że odsetki i koszty postępowania egzekucyjnego obciążają osobę trzecią niezależnie od czasu ich powstania. Obowiązek zapłaty przez osobę trzecią odsetek od zaległości podatkowych

i kosztów egzekucyjnych wynika wprost z art. 107 § 2 pkt 2 i 4 o.p., który interpretowany w kontekście zasady subsydiarnej odpowiedzialności tych osób w stosunku do odpowiedzialności podatnika nakazuje uwzględnienie, że zobowiązanie osoby trzeciej jest równe zobowiązaniu podatnika (płatnika). Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podziela powyższy pogląd.

Mając to na względzie, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. oraz na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia odwołania.